

Ks. JANUSZ KOŚCIELNIAK*

DRAMAT PORONIENIA I PRAWA RODZICÓW PORONIONEGO DZIECKA Aspekty psychologiczne, prawne i religijne

W Polsce poronieniem określa się

[...] wydalenie lub wydobycie z ustroju matki płodu, który nie oddycha, ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, o ile nastąpiło to przed upływem 22 tygodnia ciąży (21 tygodni i 6 dni). Zgonem płodu (urodzenie martwe) określa się zgon następujący przed całkowitym wydaleniem lub wydobyciem z ustroju matki, o ile nastąpił po upływie 22 tygodnia ciąży lub później. O zgonie świadczy to, że po takim wydaleniu lub wydobyciu płód nie oddycha, ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli¹.

Najnowsze badania pokazują, że w Polsce poronienia doświadcza około 40 tysięcy kobiet rocznie. Według statystyk 10-24% ciąż jest poronionych². Zdaniem

* Ks. Janusz Kościelniak – kapłan sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, doktor, wykładowca katolickiej nauki społecznej w Wyższym Seminarium Duchownym Ojców Reformatów w Krakowie i Wyższym Seminarium Duchownym w Kalwarii Zebrzydowskiej; e-mail: xkoscielniak@poczta.onet.pl.

¹ Załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2006 r. (poz. 1819). Dz.U. 2006 nr 247 poz. 1819.

² Szpitale wobec rodziców po stracie dziecka. Dobre praktyki. Raport podsumowujący kampanię Ja też jestem dzieckiem. <www.szpital-lebork.com.pl/files/download/321/Raport-podsumowujacy-Kampanie-Ja-tez-jestem-dzieckiem.pdf> [dostęp: 22 marca 2017].

Światowej Organizacji Zdrowia [dalej: WHO] o śmierci płodu mówi się wówczas, gdy dochodzi do niej przed porodem, niezależnie od wieku ciążowego. Wedle statystyk WHO 90% wszystkich zgonów płodów ma miejsce przed 20. tygodniem ciąży, 5% pomiędzy 20. a 27. tygodniem ciąży, zaś 2% po 28. tygodniu³. Według *The Gale Encyclopedia of Medicine* większość poronień ma miejsce w ciągu pierwszych 14 tygodni ciąży. Poronienia są bardzo częste. Około 20% ciąż (jedna na pięć) kończy się poronieniem⁴. Mówi się również o poronieniach nawykowych, gdy doszło do więcej niż dwóch poronień po sobie następujących. W piśmiennictwie medycznym wśród poronień nawracających spotyka się również rozróżnienie na pierwotne i wtórne. Pierwotne dotyczą sytuacji, kiedy rodzice utracili wszystkie dotychczasowe ciążę. Wtórne poronienia nawracające dotyczą przypadku, kiedy rodzice mają za sobą udaną ciążę, niezależnie od liczby ciąż utraconych⁵.

Każde poronienie to wielkie cierpienie dla rodziców oczekujących upragnionego dziecka. Wobec tej tragedii istotna jest profesjonalna pomoc, którą rodzice powinni otrzymać od różnych kompetentnych instytucji.

1. PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE KONSEKWENCJE UTRATY DZIECKA W WYNIKU PORONIENIA

Dramat poronienia, jak już wspomniano wcześniej, każdego roku dotyczy dużej liczby rodziców. Jednak należy pamiętać, że każdy rodzic w sobie właściwy sposób przeżywa tę tragedię. Dla rodziców poronienie jest stratą dziecka tak bardzo przez nich oczekiwanego. Według badań, które prowadziła I. Barton-Smoczyńska, stwierdzono, że w wyniku poronienia dziecka zaobserwowano zmiany w postrzeganiu siebie, a głównymi długotrwałymi następstwami śmierci dziecka było: zmniejszenie wiary w siebie, osłabienie pewności siebie i postawa bierności. Kobiety po poronieniu odczuwają rozczarowanie, żal, gniew, mają obniżone poczucie własnej wartości oraz tendencję do zaprzeczania. Bezpośrednio po poronieniu mogą występować u nich reakcje depresyjne, zaburzenia psychiczne, a nawet myśli samobójcze⁶. Z badań przeprowadzonych przez wspomnianą wyżej Barton-Smoczyńską wynika, że 60% kobiet po poronieniu cierpi na objawy

³ M. LEWICKA, M. SULIMA, M. PYĆ, B. STAWARZ. *Charakterystyka poronień i prawa przysługujące kobiecie po stracie ciąży*. „*Annales Academiae Medicae Stetinensis*” 59:2013 nr 1 s. 123.

⁴ C.A. TURKINGTON. *Miscarriage*. W: *The Gale Encyclopedia of Medicine (second edition)*. J.L. Longe. Project Editor. Gale Group 2002 s. 2235.

⁵ G. JAKIEL, D. ROBAK-CHOŁUBEK, J. TKACZUK-WŁACH. *Poronienia samoistne*. „*Przegląd Medyko-pauzalny*” 2006 nr 3 s. 191.

⁶ M. GUZIEWICZ. *Psychologiczne i społeczne konsekwencje utraty dziecka w wyniku poronienia*. „*Civitas et Lex*” 2014 nr 1 s. 15-16.

zespołu stresu pourazowego⁷. Pierwszą reakcją po starciu dziecka są często zaburzenia somatyczne, wśród których można wymienić m.in. ściskanie w gardle, dławienie, skrócenie oddechu, brak siły mięśniowej. Do reakcji psychicznych zalicza się: poczucie winy, złość wobec innych, zaburzenia normalnego funkcjonowania. Pojawia się również strach przed samym poronieniem, ogromne rozczarowanie, złość, smutek oraz poczucie winy i poczucie niekompetencji w roli kobiety – matki⁸. Wielu rodziców dopiero w chwili poronienia odkrywa wartość dziecka, realnej osoby, która zmieniła perspektywę postrzegania ich przyszłości. Na podstawie przeprowadzonych badań rodziców, którzy doświadczyli dramatu poronienia, podkreśla się niezwykle intensywność psychologicznych reakcji w chwili zdarzenia oraz zwraca się uwagę na długi czas oddziaływania negatywnych skutków tego doświadczenia na zdrowie psychiczne osób nim dotkniętych.

W czasopiśmie medycznych ujęcie psychologicznych reakcji związanych z utratą ciąży zaczęło pojawiać się w połowie lat 80. ubiegłego wieku. Efektem zainteresowania się tym problemem było uznanie prawa matek, które doświadczyły poronienia, do przeżyć przypisanych żałobie po stracie bliskiej osoby⁹. W przypadku poronienia możemy mówić o następujących etapach żałoby:

1. Szok. Towarzyszące temu symptomy to: zaprzeczanie, protest, bezradność, niedowierzanie temu, co się wydarzyło. Pojawia się trudność w dopuszczeniu do siebie myśli o śmierci dziecka, a nawet lekceważenie informacji o śmierci (wyparcie, zaprzeczenie). Jedną z charakterystycznych reakcji jest trudność w wyrażaniu uczuć¹⁰. W wyniku szoku osieroceni rodzice mogą odczuwać wewnętrzny chaos, mieć poczucie zagubienia, a codzienne czynności wykonywać automatycznie. Często mamy do czynienia z tzw. dystansowaniem psychologicznym. Mechanizm ten ma działanie ochronne w sytuacji wielkiego stresu. Dzięki niemu rodzice czują się, jakby byli sparaliżowani psychicznie. Fakt ten w pewnej mierze chroni ich od emocjonalnego uczestnictwa w wydarzeniach, które ich przerastają.

2. Uświadomienie sobie straty. Towarzyszy temu niepokój wywołany stratą, przewlekły stres, nadwrażliwość, gniew, poczucie winy. Faza druga żałoby charakteryzuje się największym zróżnicowaniem przeżywanych uczuć oraz wielkim poczuciem winy, że rodzice nie byli w stanie uchronić swojego dziecka. Poczucie winy jest wręcz nieodłącznym uczuciem po poronieniu. Na tym etapie bolesna strata i wyniszczające emocje powodują, że osieroceni rodzice i ich bliscy

⁷ M. BRONKA, M. NAGÓRKO. *Poroniłam, straciłam ciążę, czy umarło mi dziecko?* W: *W drodze do brzozy życia*. T. 3. Red. E. Krajewska-Kułak, W. Nyklewicz, C. Łukaszuk. Białystok 2007 s. 207-215.

⁸ GUZIEWICZ. *Psychologiczne i społeczne konsekwencje utraty dziecka w wyniku poronienia* s. 17-18.

⁹ J. ŁUCZAK-WAWRZYŃIAK, M. CZARNECKA-IWAŃCZUK, A. BUKOWSKA, N. KONOFALSKA. *Wczesne i późne psychologiczne skutki utraty ciąży*. „Ginekologia Polska” 81:2010 s. 375.

¹⁰ BRONKA, NAGÓRKO. *Poroniłam, straciłam ciążę, czy umarło mi dziecko?* s. 208.

odczuwają wielkie zmęczenie. Są oni przez to bardziej podatni na różne choroby, gdyż ich organizm jest osłabiony. Jest to okres długotrwałego stresu negatywnie wpływającego na organizm rodziców przeżywających żałobę. Na poziomie religijnym często dochodzi do swoistego targowania się z Bogiem, którego celem ma być powrót, choć na chwilę, ukochanego dziecka.

3. Chronienie siebie – wycofanie się. Z tą fazą związane są takie symptomy, jak: rozpacz, wycofanie się, zmęczenie, osłabienie systemu odpornościowego. Towarzyszy temu intensywnie przeżywana rozpacz, spowodowana osłabieniem mechanizmów obronnych. Ten etap przypomina depresję. Często występuje wówczas wycofanie się z kontaktów z innymi ludźmi, spędzanie czasu w samotności, dłuższy sen. Wycofanie ma służyć odbudowaniu świata wewnętrznego i dać możliwość przeżycia smutku w samotności. Na tym etapie rodzice już nie zaprzeczają straty i rozmawiają o śmierci dziecka. Śmierć staje się realna, a rodzice zaczynają akceptować odejście dziecka.

4. Powracanie do zdrowia. Z tym etapem związane jest poszukiwanie ukrytego znaczenia, jakie może mieć śmierć dziecka¹¹. Rodzice stopniowo odzyskują kontrolę. Towarzyszy temu uzyskiwanie nowej tożsamości, przebaczenie i zapomnienie, poszukiwanie znaczenia i zabliznianie się rany. Najważniejszą rzeczą na tym etapie jest dla rodziców przebaczenie samemu sobie i pogodzenie się z odejściem dziecka.

5. Odnowa. Na tym etapie rodzice uczą się życia bez ukochanej osoby. Odkrywają, że chociaż życie nie będzie takie same, jak przed poronieniem, nie oznacza to, że nie będzie pozbawione szczęścia. Często dochodzi wtedy do swoistego przewartościowania życia i skupienia się na sprawach naprawdę istotnych. Wielu rodziców stwierdza, że po pewnym czasie nauczyli się żyć na nowo, zaakceptowali niezmienną fakt, jakim jest śmierć dziecka i potrafią się śmiać bez poczucia winy¹². Przykładem tego jest świadectwo mamy związanej z Duszpasterstwem Rodziców Dzieci Utraconych w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach:

Z mężem czujemy potrzebę opowiadania historii naszego syna i tym samym naszej historii innym osobom. Dlatego zgłosiliśmy się na grupową terapię utraconych dzieci do hospicjum. Poznaliśmy innych rodziców zmarłych dzieci w podobnym okresie, co nasz syn. Usłyszeliśmy inne historie, lęki i towarzyszące przy tym emocje oraz możliwości radzenia sobie z nimi. Mi najbardziej jednak pomaga czas z Panem Bogiem: msza święta, modlitwa – wtedy napełnia mnie spokój i taka lekkość, zwłaszcza gdy jest ze mną też mój mąż. Czy zmieniło mnie to przeżycie? Oczywiście, czasem myślę, że nawet nie zdaję sobie sprawy,

¹¹ A. PALCZEWSKA. *Towarzyszenie i wsparcie rodziny w żałobie i w trakcie osierocenia*. W: *W drodze do brzegu życia* s. 383-384; A. BUBIAK, J. BARTNICKI, Z. KNIHNICKA-MERCIK. *Psychologiczne aspekty utraty dziecka w okresie prenatalnym*. „Pielęgniarstwo i Zdrowie Publiczne” 2014 nr 4 s. 72-73.

¹² BUBIAK, BARTNICKI, KNIHNICKA-MERCIK. *Psychologiczne aspekty utraty dziecka* s. 73-74.

jak bardzo. Chociaż z drugiej strony myślę, że to dobrze świadczy o moim człowieczeństwie. Nie patrzę na świat w czarniejszych barwach, ale po prostu z większym spokojem. Ponieważ wiem, że nadal mogę żyć, że mogę nawet na to życie jakoś wpływać, zmieniać, i to jest piękne – możliwość wierzenia w lepsze dziś i jutro z wewnętrznym spokojem, a przede wszystkim z nadzieją, że kiedyś spędzimy z naszym synkiem wieczność¹³.

2. ASPEKTY PRAWNE PORONIENIA

Obecne prawo, przynajmniej w zamyśle, stoi po stronie rodziców poronionego dziecka, nie uzależniając ich uprawnień od czasu trwania ciąży. Jednak nadal wielu rodziców doświadcza, że znaczna część lekarzy, pracowników urzędów stanu cywilnego, a także duchownych nie ma odpowiedniej wiedzy dotyczącej faktycznego stanu prawnego. Pierwsza istotna kwestia dotyczy tego, że rozróżnienie pojęcia poronienia i martwego urodzenia nie ma zastosowania do postępowania w zakresie wydawania aktów stanu cywilnego. Urodzenie dziecka należy zgłosić w urzędzie stanu cywilnego w ciągu 14 dni od dnia urodzenia. Natomiast jeżeli dziecko urodziło się martwe zgłoszenie powinno nastąpić w ciągu trzech dni – w tym przypadku w akcie urodzenia w rubryce *Uwagi* odnotowuje się, że dziecko urodziło się martwe i nie sporządza się aktu zgonu. W tym wypadku termin ustawowego zgłoszenia może być wydłużony, a spowodowane jest to badaniami genetycznymi, które w niektórych przypadkach są konieczne do stwierdzenia płci dziecka. Pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka jest dla urzędu stanu cywilnego podstawą do wystawienia skróconego aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że urodziło się martwe. W obecnych przepisach czytamy:

Akt urodzenia sporządza się w dniu zgłoszenia urodzenia dziecka, a jeżeli zgłoszenie urodzenia nastąpiło w sposób określony w art. 17 – w następnym dniu roboczym po dniu zgłoszenia urodzenia. Jeżeli dziecko urodziło się martwe, nie sporządza się aktu zgonu, a sporządza się akt urodzenia z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe. Akt urodzenia sporządza się na podstawie karty urodzenia lub karty martwego urodzenia przekazanej przez podmiot wykonujący działalność leczniczą oraz protokołu zgłoszenia urodzenia – co stanowi jednocześnie akt zgonu.

W 2015 r. w Dzienniku Ustaw [dalej: Dz.U.] zostały wydane wzory dokumentów obowiązujące w procesie rejestracji dziecka¹⁴.

Rodzice mają prawo pochować poronione dziecko lub jego szczątki bez względu na czas zakończenia ciąży. Istotny jest zapis, który mówi: „Za zwłoki

¹³ Świadekstwo. Sanktuarium Bożego Miłosierdzia 2017 [archiwum własne].

¹⁴ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego. Dz.U. 2014 nr 1741 z późn. zm.

uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych¹⁵. Bardziej szczegółowy zapis odnajdujemy w rozporządzeniu ministra zdrowia z 2006 r.:

Karta zgonu jest wypełniana dla: 1) osób zmarłych, 2) dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży, na wniosek osób uprawnionych do pochowania¹⁶.

Do pochówku nie jest wymagana adnotacja urzędu stanu cywilnego o zarejestrowaniu zgonu, mówi o tym nowelizacja ustawy z 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych:

W przypadku dziecka martwo urodzonego, bez względu na czas trwania ciąży, dla którego, na wniosek osoby uprawnionej do pochowania, sporządzono kartę zgonu, nie jest wymagana adnotacja urzędu stanu cywilnego o zarejestrowaniu zgonu¹⁷.

Po wejściu w życie rozporządzenia rodzice wszystkich dzieci, które urodziły się martwe lub zmarły w wyniku poronienia, mogą je godnie pochować. Mogą w ciągu 48 godzin wystąpić o wydanie zwłok swojego zmarłego przed narodzeniem dziecka i mają prawo otrzymać jego kartę zgonu. Do tej pory nie było podstaw prawnych do odmowy wydania przez Zakład Opieki Zdrowotnej ciał takich dzieci, nie było jednak także podstaw prawnych do ich wydawania.

Dzieci mają również prawo do pogrzebu katolickiego. Obecnie nie ma żadnych przeszkód, by dziecko martwo urodzone i nieochrzczone nie miało pogrzebu. Konferencja Episkopatu Polski wydała następujące postanowienie:

Konferencja Episkopatu Polski zezwala na katolicki pogrzeb dzieci, które zmarły przed chrztem, jeżeli rodzice pragnęli je ochrzcić. Przy tych pogrzebach należy używać tekstów przewidzianych na pogrzeb dzieci nie ochrzczonego. Aby w umysłach wiernych nie zacierała się nauka o konieczności chrztu, należy ją przypominać w katechizacji dzieci i dorosłych¹⁸.

Zgoda ta obejmuje również Mszę św. pogrzebową. Obrzędy pogrzebu dziecka, zarówno ochrzczonego, jak i nieochrzczonego, znajdują się w *Obrzędach pogrzebu* w rozdziałach VII-IX. Teksty modlitw odprawianych podczas Mszy św. pogrzebowej znajdują się w *Mszale rzymskiej* pod numerami 41 (pogrzeb dziecka ochrzczonego) i 42 (pogrzeb dziecka nieochrzczonego). Jeśli rodzice wyrażają taką wolę, wówczas przed pogrzebem dziecka winna być odprawiona Msza św., a ksiądz

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi. Dz.U. 2001 nr 153 poz. 1783.

¹⁶ Rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 21 grudnia 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wzoru karty zgonu oraz sposobu jej wypełniania. Dz.U. 2007 nr 1 poz. 9.

¹⁷ Ustawa z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Dz.U. 2011 nr 144 poz. 853.

¹⁸ KOMISJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW. *Obrzędy pogrzebu. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*. Jasna Góra 1978 pkt 22 e.

powinien być ubrany w szaty białego koloru. Istotne jest wyjaśnienie rodzicom, że Msza św. nie ma charakteru prześlągania za grzechy dziecka, ale jest prosbą o umocnienie rodziców w przeżywaniu żałoby¹⁹.

Kobiecie, w przypadku urodzenia martwego dziecka lub zgonu dziecka przed upływem ośmiu tygodni życia, przysługuje urlop macierzyński w wymiarze ośmiu tygodni po porodzie, nie krócej niż przez siedem dni od dnia zgonu dziecka. Podstawowym dokumentem zobowiązującym do udzielenia urlopu macierzyńskiego jest akt urodzenia. Nie ma potrzeby składania zaświadczenia lekarskiego o odbytym porodzie²⁰. W przypadku niezdolności do pracy z powodu choroby ubezpieczonej, która poroniła, zasiłek chorobowy przysługuje na ogólnych zasadach w wysokości 80% podstawy wymiaru, nie w wysokości 100%, jak w przypadku ubezpieczonej niezdolnej do pracy w trakcie trwania ciąży. Okres zasiłkowy wynosi 182 dni, a nie 270²¹. Rodzice mają również prawo do zasiłku pogrzebowego. Problemem jest to, że zarówno urlop macierzyński, jak i zasiłek pogrzebowy można otrzymać jedynie wtedy, gdy dziecko zostało zarejestrowane w urzędzie stanu cywilnego. Do tego konieczne jest stwierdzenie płci dziecka. Jeżeli nie można tego dokonać wizualnie, konieczne są badania genetyczne, które umożliwią stwierdzenie płci. Badania te rodzice muszą wykonać na własny koszt (około 400-600 zł). Po ustaleniu płci dziecka i uzyskaniu ze szpitala całej potrzebnej dokumentacji rodzice mogą złożyć w ZUS-ie wniosek o zasiłek pogrzebowy. Dzisiaj wysokość tego świadczenia wynosi około 4 tysiące złotych. Wnioskodawcą może być członek rodziny zmarłego dziecka, który jest objęty ubezpieczeniem emerytalnym lub rentowym. Wniosek powinien posiadać załączniki w postaci faktur i rachunków, które dla ZUS-u będą dowodem poniesionych wydatków. Na złożenie wniosku rodzice mają 12 miesięcy, licząc od dnia śmierci dziecka. Obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy. Senacki projekt ustawy, który trafił do sejmu, zakłada, że zasiłek pogrzebowy będzie należał się także w przypadku poronienia. Oznacza to, że będzie on przysługiwał w przypadku urodzenia martwego dziecka, bez względu na to, w którym etapie ciąży doszło do jego utraty. Również wtedy, kiedy nie stwierdzono płci dziecka. Projekt nowelizacji został przygotowany przez senacką Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Podsumowując aspekty prawne związane z poronieniem, warto odnieść się do doświadczenia samych rodziców, którzy doświadczyli poronienia. W rozmowach z rodzicami dzieci poronionych, które są przeprowadzane w ramach Duszpasterstwa Dzieci Utraconych w Krakowie-Łągielnikach, często można usłyszeć o trudnościach, jakie nadal napotykać na swojej drodze w tym traumatycznym dla

¹⁹ Statuty Synodu Archidiecezji Poznańskiej nr 613 par. 2.

²⁰ S.K. STADNICKA, A. BIEŃ, P. GDAŃSKA, J. PIECHOWSKA. *Poronienie i ciąża obumarła w aspekcie prawa – udział położnej w opiece nad pacjentką w sytuacji utraty ciąży*. „Journal of Education, Health and Sport” 2016 nr 6 (9) s. 386.

²¹ *Tamże* s. 387.

nich momencie życia. Pomimo, wydawałoby się, przychylnych im ustaw, trudności pojawiają się już na początku procesu związanego z formalnościami związanymi z poronieniem. Niestety dalej istnieją placówki służby zdrowia, które nie udzielają rodzicom żadnych informacji o przysługujących im prawach, a wprost przeciwnie – stwarzają wiele trudności. Zdarzają się przypadki, kiedy rodzice muszą niejako walczyć o szczątki swojego dziecka, szczególnie wtedy, gdy poronienie nastąpiło we wczesnym okresie ciąży. Niestety często podyktowane jest to kwestiami światopoglądowymi związanymi z początkiem ludzkiego życia. Dużą niedogodnością dla rodziców jest kwestia dotycząca stwierdzenia płci dziecka, jeśli lekarz nie może jej stwierdzić w bezpośredni sposób. Istnieje wówczas konieczność wykonania badań genetycznych, których koszt pokrywają rodzice. Stwierdzenie płci zaś, jak zostało wspomniane wcześniej, jest konieczne do zarejestrowania dziecka w urzędzie stanu cywilnego, co daje później prawo do zasiłku pogrzebowego i urlopu macierzyńskiego.

3. ASPEKTY RELIGIJNE ZWIĄZANE Z PORONIENIEM

Niezwykłe częstym pytaniem pojawiającym się w rozmowach z rodzicami przeżywającymi dramat poronienia jest pytanie dotyczące nauczania Kościoła, związane z pośmiertnym losem nienarodzonych i nieochrzczonych dzieci. W historii Kościoła istniały różne, często skrajne poglądy na ten temat. Trudno w jednym artykule przedstawić je wszystkie.

Przez pierwsze cztery wieki chrześcijaństwa dyskusja o losie dzieci nieochrzczonych praktycznie nie istniała. Refleksja teologiczna często związana była z zaleceniami duszpasterskimi, by udzielać chrztu małym dzieciom. Jednym z pierwszych, który odniósł się do tego tematu, był św. Grzegorz z Nazjanzu (329-390). Uważał on, że ci, którzy nie ze złej woli nie przyjmują chrztu, będą dotknięci mniejszą i bliżej nieokreśloną karą Bożą dostosowaną do ich winy. Ci, którzy sakramentu chrztu przyjąć nie mogą z różnych powodów (np. dzieci), nie są godni chwały wiecznej, ale też nie zasługują na karę i na wieczne męki. Współczesny Grzegorzowi z Nazjanzu św. Grzegorz z Nyssy (331-395) prezentował podobną opinię. Twierdził, że nieochrzczone dzieci nie trafiają do piekła, a przeciwnie – dzieciom tym należy się pewna naturalna szczęśliwość. Można stwierdzić, że poprzednicy św. Augustyna akcentują dwie prawdy dotyczące dzieci nieochrzczonych: uważają, że za sam grzech pierwotny bez grzechu osobistego oraz za nieprzyjęcie sakramentu chrztu bez własnej winy Bóg nie będzie karał wiecznym potępieniem²². Momentem przełomowym w dyskusji na temat dzieci

²² F. WAWRZYŃIAK. *Uniwersalizm chrześcijańskiej idei soterycznej a zbawienie dzieci nieochrzczonych*. „*Studia Theologica Varsaviensia*” 3:1965 nr 1 s. 24-26.

nieochrzczonych był spór Augustyna z Pelagiuszem. Wtedy rozprzestrzeniła się teza o wiecznym potępieniu i życiu z dala od Boga dzieci nieochrzczonych.

Zasadniczo dzisiaj wyróżnić możemy trzy grupy opinii dotyczących tego tematu. Przykładem niezwykle rygorystycznego podejścia do tego problemu było stanowisko wspomnianego św. Augustyna. W sporze z Pelagiuszem, który podważał nauczanie Kościoła dotyczące grzechu pierworodnego, doszedł on do przekonania, że dzieci zmarłe bez chrztu zostają wtrącone do piekła²³. Właśnie w kontekście tego sporu posługiwał się przykładem nienarodzonych dzieci, by argumentować swoje racje teologiczne przemawiające za tym, że istnieje grzech pierworodny i do jego zgładzenia konieczny jest chrzest. Augustyn uważał, że dzieci zmarłe bez chrztu podlegają potępieniu, równocześnie stwierdzając, że kara dzieci nie będzie wielka (*mitissima poena*)²⁴. Poglądy św. Augustyna podjęło wielu teologów. Jego koncepcja stała się powszechnym sposobem tłumaczenia losów dzieci nieochrzczonych po śmierci aż do czasów św. Tomasza z Akwinu.

Św. Hieronim uważał, że małe dzieci nie mogą osobiście zgrzeszyć, ale mimo to mogą zostać potępione. Również Grzegorz Wielki był podobnego zdania. Św. Fulgencjusz bardzo surowo potraktował dzieci nieochrzczone, stwierdzając, że dzieci zmarłe w łonie matek lub po swym narodzeniu pójdą na męki w ogniu wiecznym, nie dodając przy tym, że ta kara będzie lżejsza²⁵. Pewna zmiana poglądów związana jest z Piotrem Abelardem, który opierając się na tezach Anzelma określających grzech pierworodny jako brak łaski, a nie obecność czegoś złego w człowieku, stwierdził w *Komentarzu do Listu do Rzymian*, że kara za niego nie powinna być dotkliwa i boleśnie odczuwalna. W *Sentencjach* Piotr Lombard stwierdził: „Nie będą doświadczać żadnej kary materialnego ognia czy robaka sumienia, poza tym, że będzie im na wieki brakowało oglądania Boga”. Te hipotezy stały się podstawą do stworzenia teorii *limbus puerorum*. Otchłań dzieci dotyczyła części piekła, w której miały znajdować się dzieci zmarłe bez chrztu. Wyróżniała się tym, że nie było w nim *poena sensus*, a tylko *poena damni*, czyli brak widzenia Boga²⁶. W sposób szczegółowy opisał los dzieci nieochrzczonych św. Tomasz z Akwinu, który twierdził, że dzieci są wolne od cierpienia fizycznego, jednak nie mogą doświadczyć pełni szczęścia, wyrażającego się w widzeniu Boga w wieczności²⁷.

²³ J. PAWŁOWICZ. *Zbawienie dzieci nienarodzonych. Świadomość współczesnego Kościoła*. „Homo Dei” 81:2011 nr 1 s. 56.

²⁴ Sz. DRZYŻDŹYK. *Problem zbawienia dzieci umierających bez chrztu*. „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2006 t. 7 s. 58-60.

²⁵ WAWRZYNIAK. *Uniwersalizm chrześcijańskiej idei soterycznej* s. 84-85.

²⁶ M. FICOŃ. *Los dzieci zmarłych bez chrztu – nieznaną historią i współczesne pytania*. „Polonia Sacra” 17:2013 nr 1 (32) s. 114-115.

²⁷ „I dlatego żadna inna kara nie należy się za winę pierworodną, jak tylko pozbawienie tego celu, do którego zmierzało odebrane dobro, a do którego to celu natura ludzka sama przez się dotrzeć nie zdoła. Dobrem tym jest widzenie Boga. Toteż właściwą i jedyną karą za grzech pierworodny jest po śmierci brak tego widzenia [...]. Ciało dzieci nie będą wolne od cierpienia z powodu braku w nich

Warto również wspomnieć o poetyckiej wizji otchłani. Jedną z najbardziej znanych jest wizja z *Boskiej komedii* Dantego²⁸.

Przez osiem wieków w teologii można zaobserwować zarówno poglądy odwołujące się do wszechmocy Bożej, która swą zbawczą potęgą obejmuje również dzieci zmarłe bez chrztu, jak również liczne stanowiska pozostające przy pojęciu *limbus pueorum*. W XX w. dyskusje teologiczne wskazywały na to, iż pojęcie *limbus pueorum* jest niewystarczające²⁹. W czasie obrad Soboru Watykańskiego II temat ten nie został podjęty wprost. Możemy przeczytać m.in.:

Nie odmawia też Opatrzność Boża koniecznej do zbawienia pomocy takim, którzy bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują nie bez łaski Bożej, wieść uczciwe życie. Cokolwiek bowiem znajduje się w nich z dobra i prawdy, Kościół traktuje jako przygotowanie do Ewangelii i jako dane im przez Tego, który każdego człowieka oświeca, aby ostatecznie posiadał życie³⁰.

możności cierpienia, ale z powodu braku działającego na nie [cielesnego] czynnika zewnętrznego. Po zmartwychwstaniu bowiem żadne ciało nie będzie, działaniem natury, działać na inne ciało, zwłaszcza dla jego zniszczenia. Wtedy bowiem będzie tylko działanie mające na celu wymierzanie kary, jak tego wymaga porządek sprawiedliwości Boskiej. Toteż te ciała nie będą cierpieć kary, którym ze sprawiedliwości Boskiej nie należy się kara zmysłowa. Natomiast ciała świętych będą wolne od cierpienia z tego powodu, że nie będzie już w nich możliwości cierpienia. I dlatego wolność od cierpienia będzie dla nich przywilejem, a nie będzie ona nim w dzieciach [...]. Owszem, dzieci nieochrzczone są odłączone od Boga, gdy chodzi o to połączenie, które dokonuje się przez chwałę. Nie są jednak zgoła od Niego odłączone. Przeciż łączą się z Nim przez korzystanie z udzielonych im dóbr naturalnych. I w ten również sposób mogą cieszyć się Nim naturalnym poznawaniem i miłowaniem” – TOMASZ z AKWINU *Summa Theologica* III 101 a. 1, 2. Tłum. S. Belch. Londyn 1962-1986.

²⁸ „Wstałem i we śnie wypoczętym okiem / Wodziłem wkoło, badając, gdzie byłem. / Byłem nad brzegiem otchłani boleści, / Z której bez końca zgiełk zmieszanej treści / Huczał jękami, westchnieniem głębokiem, / Jako huk grzmotów daleki i długi. / Spojrzałem w otchłan: mglista i głęboka, / Straszliwie ciemna jak ślepotą oka. / «Wstąpmy w świat ciemny», przewodnik mój bład / Rzekł do mnie: «Wstąpmy, ja pierwszy, ty drugi». / A ja spostrzegłszy jego twarz zmienioną, / Mówiłem: «Mistrzu! Głowo do porady, / Pocieszycielu, ty, moja obrono, / Gdy ty się boisz, kto się iść odważy?». / A on: «Otchłani męczarnie i bole, / Jęk nieszczęśliwych, co tam jęczą w dole, / Litością w mojej malują się twarży, / A którą w błędzie ty bierzesz za trwogę; / Idźmy, bo mamy jeszcze długą drogę». / I mnie wprowadził, a sam naprzód kroczył, / W krąg pierwszy, który tę otchłan otoczył. / Tam, ilem słyszał, ile pomnieć mogę, / Nie były skargi, lecz tylko westchnienia, / Od których wieczne powietrze wciąż drżało: / Był to głos jakiś smutku bez cierpienia, / Głos mnóstwa mężów i niewiast, i dzieci. / Mistrz dobry mówił: «Czemu mnie nie pytasz, Co są za duchy, które okiem witasz? / Chcę, żebyś wiedział, nim pójdziemy dalej. / Grzech i występki tych duchów nie szpeci / Ale na cnotach choć im nie zbywało, / Chrztosć cnót nie święcił, ta brama twej wiary”. – DANTE ALIGHIERI. *Boska komedia. Piekło*. Tłum. J. Korsak. *Wolne lektury*. <<https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/boska-komedia.pdf>> [dostęp: 22 marca 2017] s. 29.

²⁹ FICOŃ. *Los dzieci zmarłych bez chrztu* s. 115.

³⁰ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (21 listopada 1964) pkt 16.

Przykładem poszukiwań teologicznych jest stanowisko polskich teologów, którzy stwierdzili:

Hipoteza *limbus puerorum* nie znajduje podstaw w Objawieniu biblijnym. Próba teologicznego wyjaśniania uczestnictwa w «szczęściu naturalnym» dzieci zmarłych bez Chrztu nie odpowiada realizmowi odkupienia i zbawienia, który mówi o zbawieniu jako «byciu razem» z Chrystusem. Pojęcie «szczęścia naturalnego» nie mieści się w biblijnej i teologicznej koncepcji nadprzyrodzonego charakteru zbawienia. Hipoteza *limbus puerorum* ogranicza powszechność zbawczej woli Boga i powszechność odkupienia dokonanego przez Chrystusa w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Wymieniona hipoteza ogranicza zbawcze działanie Boga do sakramentów. Dlatego zrozumiała jest wypowiedź KKK: «Bóg związał zbawienie z sakramentem Chrztu, ale sam nie jest związany swoimi sakramentami». [...] Nie uznając za wystarczającą hipotezy o *limbus puerorum*, pozostaje do rozwiązania problem sposobu uwolnienia od grzechu pierworodnego dzieci zmarłych bez Chrztu. Pośród różnych tendencji podejmowanych wśród teologów wydaje się więc najpoważniejsze rozwiązanie problemu odwołujące się do *votum Ecclesiae*³¹.

Trudno w jednym artykule zawrzeć wszystkie opinie teologiczne na ten temat. Dlatego stanowisko polskich teologów niech będzie przykładem poszukiwań w tej ważnej kwestii.

Jan Paweł II polecił Międzynarodowej Komisji Teologicznej przeanalizować temat dotyczący kwestii zbawienia dzieci zmarłych bez chrztu. Owocem tych prac był dokument *Nadzieja zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu* wydany w 2007 r. Dokument bardzo mocno podkreśla, co zostało już zaakcentowane w samym tytule, że możemy mówić jedynie o nadziei, a nie pewnej wiedzy. Dlatego nie może to prowadzić do lekceważenia chrztu. Równocześnie owocem poszukiwań teologicznych autorów dokumentu jest wskazanie niejako alternatywnych dróg zbawienia dzieci nieochrzczonych³². Wyrażone to zostało m.in. w następujący sposób:

Dochodzimy do wniosku, że liczne czynniki, które wyżej przeanalizowaliśmy, dostarczają poważnych racji teologicznych i liturgicznych, by mieć nadzieję, że dzieci, które umierają bez chrztu, zostaną zbawione i będą cieszyć się oglądaniem uszczęśliwiających. Podkreślamy, iż chodzi tutaj o racje nadziei w modlitwie, a nie o elementy pewności. Jest wiele rzeczy, które po prostu nie zostały nam objawione (por. J 16,12). Wierzymy i pokładamy nadzieję w miłosiernym i miłującym Bogu, który został nam objawiony w Chrystusie, a Duch Święty skłania nas do wdzięcznej modlitwy i nieustannej radości (por. 1 Tes 5,18). Zostało nam objawione, że zwyczajna droga zbawienia przechodzi przez sakrament chrztu. Żadne z wyżej przedstawionych rozważań nie może być

³¹ RADA NAUKOWA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI. *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu* (20 marca 2002). Warszawa 2002.

³² PAWŁOWICZ. *Zbawienie dzieci nienarodzonych* s. 60.

wykorzystane do pomniejszenia konieczności chrztu ani do odkładania jego udzielania. Istnieją raczej poważne racje, jak chcemy tutaj na końcu potwierdzić, by mieć nadzieję, że Bóg zbawi te dzieci, ponieważ nie można było uczynić dla nich tego, co chcieliby się uczynić, to znaczy ochrzcić je w wierze i w życiu Kościoła³³.

ZAKOŃCZENIE

Nie mów: jesteś młoda, będziesz miała kolejne dzieci. Być może będzie dane mi się cieszyć jeszcze niejednym dzieckiem, najpierw jednak muszę opłakać to, które odeszło. I żadne inne dziecko mi go nie zastąpi³⁴.

To zdanie to jedno z życzeń osieroconych rodziców. Wyraża jedną, bardzo istotną sprawę związaną z pomocą rodzicom przeżywającym śmierć dziecka w wyniku poronienia. Nie należy bagatelizować tego dramatu. Jeśli podkreślamy w nauczaniu Kościoła, iż życie rozpoczyna się od poczęcia, to rodzice oczekują, że poronienie będzie traktowane jako śmierć ich dziecka. To pragnienie jest często wypowiedziane przez nich w rozmowach, które odbywają się w ramach Duszpasterstwa Rodziców Dzieci Utraconych w Krakowie-Łagiewnikach. Nie chodzi o epatowanie bólu, lecz zrozumienie.

Jak zostało wspomniane we wcześniejszej części artykułu, niezwykle ważne jest wsparcie rodziców na wszystkich płaszczyznach, zarówno psychologicznej, prawnej, jak i religijnej. W początkowej fazie niezwykle istotne jest uświadomienie rodzicom ich praw związanych z pogrzebem dziecka oraz przysługującymi im świadczeniami. Niebawem istotne jest stworzenie przyjaznych procedur w szpitalach, które ułatwiłyby rodzicom przeżycie tego trudnego okresu w ich życiu. Rekomendacje przygotowywane przez odpowiednie władze zbyt mało skupiają się na pomocy kobietom, których poronienie nastąpiło we wczesnych tygodniach ciąży³⁵. Istotne jest poinformowanie rodziców o możliwości pochowania poronionego dziecka. Jest to prawo, lecz nie obowiązek rodziców. Niedopuszczalne jest bowiem «walczenie» o szczątki własnego dziecka, co niestety dalej funkcjonuje, jak zostało to wcześniej wspomniane. Zasadnym jest również stworzenie w większych miastach grobów na cmentarzach, gdzie rodzice mogliby pochować swoje dziecko. W wielu miastach takie groby już istnieją. Kolejna kwestia dotyczy aspektu religijnego. Ważne jest przekazywanie przez duszpasterzy aktualnego stanowiska

³³ MIĘDZYNARODOWA KOMISJA TEOLOGICZNA. *Nadzieja zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu. Uwagi wstępne*. Radom 2008 pkt 102-103.

³⁴ *Lista życzeń osieroconych rodziców*. <<http://www.dlaczego.org.pl/ycie-po-stracie/6-lista-ycze-osieroconych-rodzicow>> [dostęp: 28 lutego 2016].

³⁵ *Niekorzystne zakończenie ciąży. Rekomendacje postępowania z pacjentkami dla personelu medycznego oddziałów położniczo-ginekologicznych województwa mazowieckiego*. Warszawa 2015.

teologów na temat zbawienia dzieci nieochrzczonych z akcentowaniem nadziei zbawienia oraz stosowanie się do aktualnych przepisów kościelnych, które dopuszczają pogrzeb dziecka nieochrzczonego i odejście od tradycji tzw. pokropka.

THE DRAMA OF A MISCARRIAGE AND THE RIGHTS OF PARENTS
OF A CHILD WHO HAVE BEEN STILLBORN
Psychological, legal and religious aspects

S u m m a r y

The article concerned the problem of miscarriage in psychological, legal and religious aspects. In the study the most important issues related to the miscarriage were considered based on scientific literature, regulations and testimonies of people from Pastoral Care of Parents of Lost Children in the Sanctuary of the Divine Mercy in Kraków-Łagiewniki. The article has been divided into three parts. Primarily, the psychological and social consequences of losing a child as a result of miscarriage were discussed. Secondly, the current legal situation of parents who lost child, followed by issues related to the religious dimension of miscarriage were described.

Słowa kluczowe: poronienie, żałoba, dziecko, rodzice, utrata dziecka, rodzice po stracie dziecka.

Key words: miscarriage, mourning, child, parents.